

POSTANOWIENIE

Dnia 8 listopada 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie ze skargi A. R.

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w (...)

w sprawie VI ACa (...),

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 8 listopada 2017 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Pozwany A. R., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, powołując się na art. 2 ust. 1 oraz art. 3 pkt 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, wniósł o stwierdzenie, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...), VI Wydział Cywilny toczącym się w sprawie VI ACa (...) z powództwa L. W. i M. N. - następców prawnych Z. N. przeciwko A. R. - następcy prawnemu J. R. doszło do przewlekłości postępowania, a także o zasądzenie od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) kwoty 2.000 zł tytułem odszkodowania, na podstawie art. 12 ust. 4 powołanej ustawy.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że przed Sądem Okręgowym w W. toczyło się postępowanie z powództwa Z. N. przeciwko J. R. o złożenie

oświadczenia. Na skutek śmierci stron do postępowania tego wstąpili następcy prawni – L. W. i M. N. za powoda i A. R. za pozwaną. Postępowanie zakończyło się wyrokiem z dnia 7 października 2017 r., którym Sąd oddalił powództwo o złożenie oświadczenia woli i zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Pełnomocnik powodów wniósł apelację od tego wyroku, a pełnomocnik pozwanego złożył odpowiedź na apelację. W dniu 27 stycznia 2017 r. apelacja wraz z aktami sprawy została przesłana do Sądu Apelacyjnego w (...), VI Wydziału Cywilnego. Od tego czasu w sprawie nie podjęto jednak żadnych czynności procesowych zmierzających do jej rozpoznania, w szczególności nie wyznaczono terminu rozprawy.

W ocenie skarżącego, niepodjęcie żadnych czynności w sprawie przez przeszło 8 miesięcy narusza jego podstawowe prawa do rozpoznania jego sprawy w rozsądnym czasie. Brak jakiejkolwiek aktywności ze strony Sądu Apelacyjnego odbiera skarżącemu możliwość pozostawania w stanie pewności co do sytuacji prawnej jego roszczenia, szczególnie w sytuacji, gdy wyrok Sądu pierwszej instancji jest dla niego korzystny, a sprawa pośrednio dotyczy nieruchomości. Znamienne jest przy tym, że w wymienionym okresie nie podejmowano także żadnych innych czynności, które blokowałyby wyznaczenie wspomnianego terminu, bądź które byłyby ukierunkowane na przygotowanie sprawy do merytorycznego rozpoznania.

Wiceprezes Sądu Apelacyjnego w (...) w odpowiedzi na skargę zgłosił swój udział w sprawie i wniósł o oddalenie skargi. Przyznał przy tym, że akta sprawy wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w (...) w dniu 27 stycznia 2017 r. Podał, że po wpłynięciu akt sprawie nadano kolejną sygnaturę i skierowano ją do oczekujących na wyznaczenie terminu rozprawy według kolejności wpływu, przy uwzględnieniu pozostałości spraw nierozpoznanych. Skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym, pozwany wniósł natomiast w dniu 5 września 2017 r.

Uczestnik postępowania nie zakwestionował tego, że skarżący oczekuje na wyznaczenie terminu w Sądzie Apelacyjnym w (...) przez ponad 8 miesięcy (od dnia

27 stycznia 2017 r.) W jego opinii, okoliczność ta nie daje jednak sama w sobie podstaw do wniosku o opieszałości w wyznaczeniu w sprawie terminu przed Sądem Apelacyjnym w (...). Zgodnie bowiem z § 43 ust. 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 grudnia 2015 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych, sprawy w wydziałach przydzielane są w kolejności ich wpływu. W związku z tym dla oceny, czy brak wyznaczenia terminu jest wynikiem opieszałości Sądu Apelacyjnego, należy przeprowadzić analizę pracy, podejmowanych czynności we właściwym Wydziale Sądu Apelacyjnego.

Dokonując tej analizy, uczestnik postępowania podkreślił, że na koniec 2016 r. w VI Wydziale Cywilnym Sądu Apelacyjnego w (...) pozostawało do rozpoznania 3.418 spraw, w tym 2.639 spraw ACa, a do dnia 30 września 2017 r. wpłynęły 1.537 sprawy ACa. W Wydziale orzeka 26 sędziów, a wśród nich Przewodniczący Wydziału, jego zastępcy oraz sędziowie wizytatorzy. Do rozpoznania pozostało obecnie ok. 1.475 spraw ACa. Limit etatów w 2016 r. wynosił zaś 33 sędziów. Oznacza to, że w 2016 r. w VI Wydziale Cywilnym brak było 10 sędziów.

W opinii uczestnika postępowania, analiza powyższej statystyki, przy uwzględnieniu „zasady racji dostatecznej”, wskazuje zatem na to, że okres oczekiwania na termin w sprawie przy takim obciążeniu oraz obsadzie etatowej jest znacznie dłuższy niż 12 miesięcy (wynosi ok. 15 - 16 miesięcy), a nakaz rozpoznania spraw w kolejności wpływu powoduje, że Przewodniczący Wydziału nie może wyznaczyć sprawy poza kolejnością, chyba że na skutek wniosku strony uzna, że zachodzą wskazane przez nią szczególne okoliczności uzasadniające pominięcie kolejności wynikającej z powołanego wcześniej przepisu. Takiego wniosku w niniejszej sprawie jednak nie było. Sąd Najwyższy, rozważając zasadność wnoszonych skarg na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, wielokrotnie podkreślał natomiast, że czas postępowania sądowego determinują nie tylko czynności podejmowane przez sąd, lecz także aktywność procesowa strony, co może przejawiać się w złożeniu wniosku o przyśpieszenie wyznaczenia terminu rozprawy poza kolejnością wpływu spraw oczekujących na wyznaczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 15 grudnia 2015 r., III SPP 26/15).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oceniana w niniejszym postępowaniu skarga na przewlekłość postępowania nie jest uzasadniona.

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (dalej jako ustawa o skardze) nie określa wprost, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednak, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku beczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121; z dnia 5 sierpnia 2013 r., III SPP 188/13, LEX nr 1448755; z dnia 11 marca 2014 r., III SPP 28/14, LEX nr 1620557; z dnia 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15, LEX nr 2032325 oraz z dnia 18 maja 2016 r., III SPP 53/16, niepublikowane). W orzecznictwie tym przyjmuje się także, iż przewlekłość postępowania zachodzi zarówno wtedy, gdy sąd nie podejmuje żadnych czynności, jak i wtedy, gdy wprowadzie je podejmuje, ale są one nieprawidłowe i w ich następstwie dochodzi do zwłoki w rozpatrzeniu sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2014 r., III SPP 28/14, LEX nr 1620557). Okres trwania postępowania apelacyjnego w granicach do 12 miesięcy nie stanowi przy tym sztywnej cezury czasowej dla oceny zgodności postępowania z konwencyjnymi, konstytucyjnymi i proceduralnymi dyrektywami osądzenia sprawy w rozsądnym terminie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2014 r., III SPP 56/14, LEX nr 2008689). Przewlekłości postępowania wynikającej z niewyznaczania terminu rozprawy apelacyjnej nie można zaś uzasadnić jedynie rosnącym wpływem spraw oraz niewystarczającą obsadą sędziowską (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121), gdyż to na państwie spoczywa obowiązek należytego zorganizowania władzy jurysdykcyjnej (por. np. postanowienie Sądu

Najwyższego z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120). Nie ulega więc wątpliwości, że w każdym przypadku ocena przewlekłości postępowania apelacyjnego powinna być dokonywana w odniesieniu do całokształtu okoliczności faktycznych i prawnych danej sprawy, przy czym, o ile w danej sprawie nie zachodzą szczególne okoliczności mające wpływ na długość trwającego w niej postępowania, to w przypadku gdy zakończy się ono przed upływem 12 miesięcy, uznanie, że doszło w nim do przewlekłości postępowania nie będzie uzasadnione. Specyfika postępowania apelacyjnego polega bowiem na tym, że wyznaczenie rozprawy w takim postępowaniu musi być poprzedzone szczegółową analizą dotychczas zebranego w sprawie materiału dowodowego, jego oceny przeprowadzonej przez sąd pierwszej instancji, dokonanych na jej podstawie ustaleń faktycznych, prawidłowości subsumcji, a nadto zarzutów podniesionych w apelacji. Dopiero po takiej analizie Sąd Apelacyjny może rozważyć, czy wyznaczenie rozprawy apelacyjnej jest uzasadnione, czy też wcześniej należy np. uzupełnić postępowanie dowodowe i dopuścić w tym celu odpowiednie dowody, które mogą zostać przeprowadzone zarówno na rozprawie, jak i poza nią. Wymienione czynności, charakterystyczne dla każdego postępowania apelacyjnego, powodują, że wyznaczenie rozprawy po kilku miesiącach od wpływu akt sprawy z apelacją do sądu drugiej instancji należy uznać za w pełni uzasadnione i w żadnym razie niepowodujące przewlekłości postępowania w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy o skardze.

Uwzględniając powyższe rozważania i odnosząc je do okoliczności faktycznych sprawy, w której została wniesiona oceniana skarga, Sąd Najwyższy przypomina, że akta sprawy wraz z apelacją wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w (...) w dniu 27 stycznia 2017 r. Skarga pozwanego wpłynęła natomiast w dniu 13 września 2017 r., a zatem w momencie jej wniesienia nie upłynął jeszcze okres 8 miesięcy od wpływu sprawy do Sądu Apelacyjnego. Jeśli przy tym zważyć dodatkowo, że skarżący nie sygnalizował dotychczas, iż w odniesieniu do niego zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, spowodowany sytuacją bytową, materialną czy osobistą, uzasadniający celowość rozpoznania sprawy z jego udziałem poza kolejnością wpływu, należy uznać, że (na razie) w sprawie tej nie doszło do przewlekłości postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z

dnia 24 września 2013 r., III SPP 188/13, LEX nr 1448755).

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o skardze orzekł jak w sentencji swojego postanowienia.

r.g.